



SKARBIEC  
DLA  
DZIECI.

*a Biblioteki  
Mony...*

(SNOPEK I.)

1830.

KWIECIEN

W PUŁAWACH

W DRUKARNI BIBLIOTECZNEJ.







## N. 6.

### A L G I E R.

**ALGIER**, leży na brzegu północnym Afryki, nad morzem śródziemnym. Zbudowany jest w Amfiteatr; opasany murem na 12 stóp grubym, wysokim na 40 stóp od morza, a na 30 od ładu. — Ulice w nim ciasne, domy trzy-piętrowe z dachami płaskimi. — Ma 135,000 mieszkańców, z tych 100,000 Muzułmanów, 15,000 Żydów, 2,000 Chrześcian. — Podług innych, ludność Algieru dochodzi do 200,000. Osada wojskowa składa się z 3,000. — Ma 10 Meczetów wielkich, a 50 małych. Miasto niema wody; w przeszłym wieku opatrzonem zostało w wodociągi napełniające 150 studni.

Przyłączony widok Algieru, wzięty jest z morza. — A. Jest mocny bastion Araba Achmeta wzniesiony w 16 wieku. — B. Tak zwany zamek cesarski, zbudowany na miejscu, na którym Karol V. w czasie wyprawy przeciw Algierowi, namiot swój kazał być rozbić. — C. Twierdza Mahomeda Baszy. — D. Stary zamek, mieszkanie dawniejszych Baszów. — E. Zamek zwany Beb-al-Weids. — F. Nowa bateria. — G. Zamek okrągły na którym latarnia morska. — H. Nowy zamek na magazyny. — Fortyfikacie ze strony ładu są słabe, i trudno oprzeć się mogą napadowi z wyżyn otaczających; ze strony zaś morza są dostatecznie opatrzone działami. — I. Brama wychodząca na groblę portową. — K. Twierdza miejska. — L. Mieszkanie Deja. — M. Brama rybacka. — Między M i I. jest port, zamknięty dwoma groblami i wyspą, nie dość obszerny ani głęboki dla wielkich okrętów, a wczasie wiatrów północnych, nie wiele bezpieczny.

Algier jest stolicą największego z państw Barbarii. Rozciąga się ono na 100 mil polskich wzdłuż, a na 90 wszere. Dzieli się na 6. prowincij. Klimat tu jest umiarkowany. Kraj górzysty, dosyć żyzny; w niektórych miejscach ciągle piaski; obfituje w zboże, drzewa owocowe, winnice, melony etc. prócz zwierząt domowych europejskich, chowa się tu także wielbłąd; na puszach i górach żyją lwy i lamparty. Ma żelazo, ołów i obfitość soli, zbierającej się na jeziorze Marks, które latem wysycha i sól zostawia. — Wyrabiają się tu materie jedwabne, kobierce; łowią się korale. — Handel wywozowy zabiera z tąd wełnę, wosk, pasy jedwabne, pióra strusie, zboże, skóry baranie i kozie, szersć wielbłądzia, bydło rogate i owce. — Ludność tego kraju niewiadoma dostatecznie. — Po mia-

stach żyją Turcy, Maurowie, Żydzi; Arabowie najwięcej po wsiach. Między różnemi plemionami tu osiadłemi, podróżnik Bruce domniemywał się, że odkrył dawnych Wandalów, w pokoleniu mieszkającym w górach Auress, które mają płeć białą, włosy rude, i znaczy czoła swoje krzyżem greckim.

Rząd Algierski jest despotyczny. — Wojsko obiera Deja, który ma przysobie radę, z wysłużonych żołnierzy złożoną. — Wojsko składa się z 6,000. W czasie wojny może podnieść się do 16,000.

Królestwo Algieru, zajmujące po większej części dawną Numidią i Maurytanią, rządzone niegdyś przez własnych królów, zawojowane później przez Rzymian, podbite przez Wandalów r. 428, po wypędzeniu ich przez Belizariusza r. 533, stało się częścią cesarstwa Greckiego, aż do najścia Saracenów r. 690. — W 16m wieku Hiszpani, wetując napadu Maurów, Algier podbili. — Sławny rozbojnik morski, Barbarussa, wezwany na pomoc, wygnał Hiszpanów, opanował miasto, i miano usiłowań Karola V. zdobyć swoje dotrzymał. — Odtąd Algier, hołdując niby Porcie, rozbojami swemi po morzu śródziemnym, stał się postrachem Chrześcian. Najznakomitsze państwa Europejskie, niewstydyły się traktatów z nim zawierać i haracz opłacać; kilkakrotne ich usiłowania niezniszczyły złego w samym zarodzie.

W roku 1816. Anglia wysłała eskadrę przeciw Algierowi, pod dowództwem Lorda Exmouth. Dej przestraszony, obiecuje wydać więźniów za umówiony okup; lecz zaledwie okręty Angielskie oddaliły się, daje na rzeź wielką liczbę Neapolitańczyków. Na wieść tego wiarołomstwa, Lord Exmouth z pomnożoną siłą wraca, 27 Sierpnia całą flotę Algierską pali i warownie, zakrywające miasto i port, ze szczętem burzy. — Dej zatrwożony wszystkich więźniów puszcza bez okupu, wraca wzięte już pieniądze, i niewolę Chrześcian w swoich państwach znosi.

W bieżącym roku, Francja chcąc pomścić się szkód poczynionych handlowi, i znieważenia konsula swego przez Deja, gotuje przemożną przeciw Algierowi wyprawę.



CENA PRENUMERATY NA SKARBIEC.

---

z Rycinami Koloroweni:

Rocznie złp. 36.

Kwartalnie 9.

z Rycinami Czarnemi:

Rocznie złp. 24.

Kwartalnie 6.

---

